

KRAKUS.

ŚRODA 18. WRZEŚNIA 1822, Nr. 187.

KRONIKA NARODOWA.

Roku 1607 zwycięztwo pod Kozielskiem.

NOWOŚCI KRAKOWSKIE.

Redakcya Pszczółki krakowskiej, kończąc z teraźniejszém ćwierćroczem, trzechletni zawód, na dwunastym tomie tego pisma; składa podziękowanie Szanownej Publiczności, za ciągłe względy jakiemi ją zaszczycała i ma honor uroczyście zapewnić: że nadal rzeczoną *Pszczółkę* z podwojoną starannością i pracą wraz z *Krakusem* wydawać będzie.

Tyle przeciwieństw jakich doznawać trzeba było w ciągu trzech lat upłynionych, i tyle niechętnych pior jakie przeciw nam powstawały; zamiast ostudzić chęć naszą służenia Publiczności; zagrzewały ją w nas tém bardziej, że ta Publiczność w każdym podobnym razie, zamiast umniejszać, powiększała ku utrzymaniu Pszczółki widocznie swoje względy. Ledwie nie każde z podobnych zdarzeń, pomnażało nam tylko liczbę łaskawych Czytelników, i przyczyniło się do ustalenia ufności, jaką

nas dotąd zaszczycają. Chlubiąc się nią sprawiedliwie, postanawiamy niczego nieoszczędzać, ażeby naszej pracy i nadal towarzyszyła. Dla tego zaręczamy, że Pszczółka nasza ciągle nowemi i zajmującemi przedmiotami Rodaków zabawiać będzie.

Prenumerata Pszczółki z Krakusem w niczem się nieodmienia; lecz nadto Redakcya ma honor oświadczyć: że najdalej od 1 *Stycznia* 1823 roku, pisma te jednostajnym nowym drukiem wychodzić będą. Szanownych Prenumeratorów za granicą uprasza się o wczesne zapisy; gdyż na pięknym papierze tyle tylko exemplarzy odbitych będzie, ila zapisana liczba wyniesie. --

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Anglia. Po wielkiej uczcie danej w Edynburgu dla króla; xiąże Hamilton miał polityczną mowę na pochwałę konstytucyi, która się niepodobała. -- Gdy król przybył do Szkocyi widząc lud dobrze poubieranym, powiedział: *że cała Szkocja składa się z samej szlachty.* -- Gdy się znajdował w kościele, widząc pobożność mieszkańców, nazwał ich *ludem świętym.* A odjeżdżając na powrót, ponieważ go dosyć spokojnie żegnali, bez owego zapału którego doznał w Irlandyi, nazwał ich *ludem filozoficznym,* -- Slawny astronom Herschel w 84 roku życia swego, umarł 27 Sierpnia.

Z widokiem przygotowań wyjazdu na kongres xięcia Wellingtona, rozeszła się wieść, jakoby życie jego było w niebezpieczeństwie. -- Policya uwierzywszy im, otacza dom jego liczną strażą i niczém się od tego odwieść niedaje. -- Ma on dnia 15 Września bydź już w Wiedniu.

Hiszpania. Nowe ministerium hiszpańskie miało podać bardzo ważną notę posłowi francuzkiemu przy swojem dworze, którą natychmiast odesłał do Paryża. Ma bydź w niej wyrażo-

wo, że jeżli Francya nierozwiąże swego *Kordonu zdrowia*, Hiszpania uważać to będzie za wypowiedzenię wojny. Nawet miano wyraźnie oznaczyć termin do uskutecznienia tego. -- Atoli głoszą pisma angielskie, że król francuzki nie jest bynajmniej skłonnym do mięszania się w sprawy Hiszpanii. --

Turcya. Słychać że Churszyd basza, odwołany jest z Tessalii. -- Lecz że z tamtąd jak ostatnia gazeta krakowska mówi, jeszcze niepowrócił; czego zapewne niemoże uskutecznić, jeżli już jest zabity lub do niewoli wzięty; zatym rozkaz Porty byłby zapóźny. -- Gdy wielu utrzymuje, że Porta zapewneby go po ço innego nieodwoływała, jak tylko po sznurek jedwabny; niesprawiedliwość jej przeszłaby wszelkie granice: albowiem rzeczony basza, jak donoszą pisma publiczne, już na ostatku sam niewiedział, co robił; zatym wolny jest od wszelkiej kary. --

ROZMAJTOŚCI.

Sławny komik teatru Warszawskiego Aloizy Żółkowski, zakończył życie dnia 11. b. m. o trzech kwadrasach na 6. wieczorem. -- Przyjaciele tego ulubionego i nieodżałowanego artysty, znakomitego nietylko przez tyloletnię zasługi na scenie oiczystei, którei był celniejszą ozdobą; ale i przez wiele dzieł literackich, które własciwym sobie dowcipem szczęśliwie odznaczył; przedsiewzięli w gipsowem popiersiu przekazać rysy jego potomnym. -- Przywołany w tym celu artysta *Vincenti*, zdiął wzór z twarzy nieboszczyka w przytomności wielu osób. Popiersie w tych dniach wykończonem będzie. -- Królewicz szwecki xiąże Oskar má się żenić z 15letnią córką byłego wice króla włoskiego. -- W Anglii znajduje się okręt którému przyznają dawność blisko tysiąca lat. -- Król szwedzki potwierdził w swoim kraju nowo zaprowadzoną wschodnią amerykańską *kompanją* handlową.

Zdaje się jakoby wszystkie mocarstwa europejskie, uznały niepodległość Ameryki południowej, lecz tylko pod względem handlu, nie polityki. -- Do wojsk Francuzkich w Pireneach, widzą wciąż pzybywające posiłki i pomiędzy korpusami stojącemi wzdłuż tych gór, jawnych postrzegają poruszeń. -- *Słychać że flotta grecka bombarduje Salanikę.* --

NOWE ANEGDOTY.

W pewnym kraju pod gmachem akademii, znajdowały się podziemne stajnie angielskie. Trefniś jeden, przypatrując się długo tej budowie, taki zrobił nad bramą napis: *Musis et Aequis*, muzom i koniom.

Sławny aktor Potier w Paryżu, chcąc zażartować z xiędza Faria magnetysty; przybył do jego gabinetu, prosząc aby go magnetyzował. Znalazłszy dobre przyjęcie zaczął udawać ślepą wiarę wszystkiemu i powoli pod czas magnetyzowania usypiać Ucieszony tym xiądz Faria mniemał że doprawdy magnetyzm na nim skutkuje i uspiwszy go; czynił mu przez sen pytania. Potier miał nad sobą tyle mocy, że się umiał wstrzymać od śmiechu i prawił mu różne dziwactwa. Przypadek zdarza iż jakaś Pani przy nadziei, przybyła do sali magnetycznej, chcąc wiedzieć od którego z jasnowidzących, czy będzie miała syna lub córkę. Właśnie Potier tej chwili udawał pogrążonego w śnie magnetycznym. Xiądz Faria stawia ją przed nim i zapytuje stosownie. " *Dalibóg! odpowie; Potier że jeżeli niebędzie miała syna to coś „ bardzo podobnego do córki.* -- „

Pewien burmistrz w miasteczku, spodziewając się przyjazdu xięcia wydał szumne programa; w którem chcąc nadać wyższość swojem córkom nad innemi wyraził: " *Panny i dziewczęta „ miejskie będą sypały kwiaty przed Jego Xcą Mością.* „ -- Nieprzestając na tem; w mowie do xięcia wyraził: " *Oto są „ Panny a córki moje i te dziewczęta córki innych mieszczan.* Jakto! zawoła xiążę; czy WPan tylko swoim córkom przyznajesz tytuł panieństwa? --

Znajduje się teraz w Paryżu kuglarz który ogłosił, że w krótce pokaże w ciało nową sztukę, to jest: połknie żywą mysz, ta jeżeli nie wyjdzie na jego zawołanie, połknie małego kotka który ją musi złapać i wyniść gardłem jego; jeżeli zaś niebędzie widać z nią kota; ma w pogotowiu psa jamnika; który ich oboje wyniesie. --